**Jak skutecznie sięgać po środki z unii europejskiej cz. 9**

Pomoc udzielana przedsiębiorcom w formie ulg podatkowych.

W ostatnim artykule opisywałem, różne możliwe formy wsparcia. Wśród nich kilka form dotyczyło tzw. „pomocy fiskalnej". Dla tych wyróżnionych form organem udzielającym pomocy jest na ogół właściwy urząd skarbowy, a w przypadkach ulg w podatku od nieruchomości – samorząd gminny.
Zatem ulgi dotyczące umorzeń, odroczeń w płatności podatków oraz różne formy ulg podatkowych leżą w gestii organów skarbowych. Natomiast gminy mogą oferować swoje oddziaływanie na biznes w formie stosowania określonych ulg w podatkach lokalnych.

Najczęstszą formą stosowaną przez samorządy są ulgi w podatku od nieruchomości. Aby mogły zostać skutecznie i bezpiecznie zastosowane winny zostać spełnione określone warunki. Przede wszystkim gmina musi mieć skalkulowane udzielanie ulg – winna wiedzieć czy zyska na całym przedsięwzięciu. Ulga w podatku oznacza zmniejszenie wpływów do budżetu, ale w zamian można uzyskać ożywienie gospodarcze w regionie i wzrost wpływów z tytułu innych podatków. Duże znaczenie w tym zakresie ma kształtowanie się koniunktury w danym czasie (inaczej stosuje się zachęty w okresie kryzysu inaczej w okresie prosperity) oraz konkurencja ze strony innych samorządów. Działania samorządów – zwłaszcza tych położonych w sąsiedztwie mogą spowodować zmiany w lokalizacji firm oraz wymuszać określone działania danej gminy.
Nie powinno się udzielać ulg określonej firmie tylko zgodnie z Rozporządzeniem Komisji (WE) NR 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) gmina winna opracować program pomocowy wskazujący, jakie podmioty, po spełnieniu jakich warunków mogą uzyskać ulgę. Napisałem „nie powinno" a nie, że „musi" bowiem w rzeczywistości znane są przypadki opracowywania warunków w taki sposób że niewiele firm może je spełniać. Proszę się temu nie dziwić, ale warunki nie mogą być łatwe do spełnienia bo traciłby sens udzielanie ulg – a pamiętajmy, że z kalkulacji zysków i strat z tego tytułu gmina winna odnieść w dłuższym okresie korzyść. Należy pamiętać, że bardzo zły wizerunek stwarza zmiana „reguł gry" w trakcie trwania programu pomocowego – np.: Polska poniosła znaczące straty w napływie inwestycji bezpośrednich po

tym jak obiecane obniżanie podatku CIT z 28 % na 24 % zostało zamienione na 27%. Politycy chwalili wówczas, że obniżają podatek o 1 %, a cały świat z negatywnymi tego skutkami oceniał, że podwyższono podatek o 3 %.

Inną formą zachęt dla przedsiębiorców jest utworzenie obszaru strefy ekonomicznej na terenie gminy. To też forma „pomocy fiskalnej". Jej powodzenie uzależnione jest nie tylko od odpowiednich działań samorządu, ale także uzależnione jest od oceny rządu RP – zatwierdzenie zmiany granic strefy ekonomicznej podejmowane jest w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Pewnie dlatego oraz z uwagi na dużą konkurencyjność między samorządami w pozyskiwaniu instrumentu jakim jest strefa, wymagania dotyczące parametrów nieruchomości są wyższe, niż pierwotnie miało to miejsce w początkach stref ekonomicznych w 1996 i 1997 roku. Z drugiej strony staranie się o ustanowienie stref z mojego doświadczenia podwyższa standardy stosowane przez gminy i poprawia ofertę dla rozwoju biznesu.

Włodzimierz Żak - zakwlodzimierz@interia.eu

*Artykuł ukazał się w Gazecie Myszkowskiej z dnia 5.02.2010 r. s. 7/ pobrano z http://www.Wlodzimierz-Zak.pl*